

Sygn. akt IV Ca 804/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca – SSO Barbara Kamińska

Sędziowie SO Małgorzata Michalska

SO Małgorzata Szeromska (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Gątarek

po rozpoznaniu na rozprawie 30 listopada 2016 r. w P.

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko S. A.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Płocku z 16 lutego 2016 r.

sygn. akt I C 1648/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądzoną kwotę obniża do 2.173 (dwa tysiące sto siedemdziesiąt trzy) złotych i w punkcie 3 i 4 w ten sposób, że zasądza od Z. S. na rzecz S. A. 1.728 (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części i apelację powoda w całości;
3. zasądza od Z. S. na rzecz S. A. kwotę 2.652 (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt dwa) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt IV Ca 804/16

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Płocku wyrokiem z 16 lutego 2016 r. zasądził od S. A. na rzecz Z. S. kwotę 7200 zł z ustawowymi odsetkami od 23 lutego 2015 r., oddalił powództwo w pozostałej części, rozstrzygając o kosztach procesu.

Istotne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i stanowiące podstawę rozstrzygnięcia były następujące:

W dniu 20 kwietnia 2010 r. S. S. A. działając w imieniu własnym i swojej żony M. A. udzielił powodowi pełnomocnictwa do zastępowania, reprezentowania, a także działania w ich imieniu i na ich rzecz wobec wszelkich władz administracji rządowej, samorządowej i spółdzielczej oraz przed sądami powszechnymi w sprawach zwykłego zarządu, składania w ich imieniu oświadczeń, wniosków, w tym wniosków wieczystoksięgowych, zamawiania i kwitowania dokumentów związanych z zakresem pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo zostało wydane na czas nieoznaczony z ważnością od 20

kwietnia aż do pisemnego odwołania. W ramach tego pełnomocnictwa powód wykonywał zarząd nieruchomością położoną w P. ul. (...). Początkowo pozwany przekazywał powodowi po 200 zł miesięcznie za zarząd, jednak w końcu 2010 r. zawiesili tę stawkę, gdyż powód Z. S. uznał, że jest to kwota zbyt niska za tego rodzaju pracę. Powód poinformował pozwanego, aby takiej stawki mu nie przekazywał, gdyż jest ona żenująca, a pozwany powiedział, że nie będzie takiej kwoty przysyłał i że rozliczy się z powodem, kiedy uzyska odszkodowanie

od Gminy P. za bezumowne korzystanie z jego kamienic. Dnia 09.10.2013 r. pozwany S. A. przysłał powodowi e-maila zawierającego informację następującej treści: "ponieważ że mam pismo odmawiające dać wizytę w zamkniętym budynku kwiatka 28 przed dwoma latami, pełnomocnictwo zostało dwa lata temu unieważnione". Powód jest licencjonowanym zarządcą nieruchomości. Mieszka i prowadzi działalność w P.. Pozwany S. A. mieszka w Izraelu. Na podstawie udzielonego pełnomocnictwa powód zarządzał nieruchomością pozwanego przy ul. (...). Wizytował budynki (...) razy w tygodniu, brał udział w oględzinach budynków przez rzeczoznawców majątkowych działających na zlecenie sądu, wykonywał czynności mające na celu niedopuszczenie do dalszego niszczenia nieruchomości, współpracował z pełnomocnikiem pozwanego. To do powoda zwracał się Powiatowy Nadzór Budowlany oraz dzielnicowy w sprawie nie zabezpieczonych balkonów, nie zamkniętych okien, w sprawie zgonu jakiej osoby na podwórzu nieruchomości, sprzątania przed budynkami. Biegły rzeczoznawca działając na polecenie Sądu Okręgowego w Płocku korzystał z ogromnej wiedzy powoda na temat przedmiotowych budynków, ich historii i był bardzo przydatny przy sporządzeniu opinii.

Powód z sukcesem walczył o budynek Bożnicy, zna historię zagłady płocczan narodowości żydowskiej. Dlatego pozwanego S. A. traktował po przyjacielsku. Dla powoda był on żywym pomnikiem minionej epoki i Holokaustu. Zawoził pozwanego do P. do domu, w którym mieszkał D. B. - (...), gościł go w swoim mieszkaniu. Jednak zarządu nieruchomością nie sprawował po koleżeńsku, lecz odpłatnie. Tak się bowiem umówił z pozwanym, który sam zgłosił się do niego z prośbą o pomoc.

W ocenie Sądu Rejonowego sąd uznał, że strony zawarły ustną umowę zlecenia, w której określone zostały strony, przedmiot zlecenia został określony w treści pełnomocnictwa. Data rozpoczęcia również została określona - na dzień 20 kwietnia 2010 r. Data wygaśnięcia to data pisemnego odwołania pełnomocnictwa. Strony umówiły się co do wynagrodzenia. Pozwany kilkakrotnie mówił: "jak ja dostanę pieniądze to i ty zostaniesz wynagrodzony". Ponadto pozwany płacił powodowi po 200 zł miesięcznie i zapewne płaciłby taką kwotę w dalszym ciągu, gdyby powód nie poprosił o zawieszenie jej jako rażąco niskiej. Zatem sąd uznał, że co najmniej na taką kwotę umówiły się strony. Powód chciał otrzymywać kwotę wyższą, jednak brak dowodu na to, jaką kwotę zaakceptował pozwany. Z zeznań powoda i złożonych dowodów wynika, że wystawiał on rachunki za zarząd na rzecz pozwanego. Zostały one zamieszczone w podatkowej księdze przychodów i rozchodów. Rachunków tych nigdy jednak nie doręczył pozwanemu. Wpisywał w nich kwotę 500 zł, gdyż w jego ocenie taka kwota należała się za sprawowany przez niego zarząd nieruchomością. Sąd Rejonowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł (po 200 zł miesięcznie, za okres 36 miesięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2015 r. W tej dacie pozwany udzielił pełnomocnictwa adw. P. A., zatem najpóźniej w tej dacie dowiedział się o wniesieniu powództwa. W pozostałej części powództwo oddalono jako nieudowodnione.

Apelacje od tego orzeczenia złożyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nie zbadanie charakteru łączących strony stosunków zobowiązaniowych, ich wysokości oraz terminu wymagalności;
2. naruszenie art. 210 § 3 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c., art., 233 k.p.c. poprzez niepoczynienie w ogóle własnych ustaleń faktycznych, pominięcie dowodów wykazujących podstawę faktyczną roszczenia powoda, a w konsekwencji nierozważenie całokształtu okoliczności sprawy, przy jednoczesnym oparciu rozstrzygnięcia na dowolnym ustaleniu co do istnienia przesłanki niweczącej roszczenie powoda;

3. naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe uzasadnienie wyroku w zakresie zawierającym wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia;

4. naruszenie art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przy całkowitym braku ustaleń co do zakresu w jakim powód wykazał dochodzone roszczenie i bezpodstawne ustalenie, że powód nie udowodnił swojego roszczenia.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej roszczenie ponad kwotę 2160 zł, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 751 pkt. 1 w zw. z art. 117 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie;

2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powoda i pozwanego łączyła ustna umowa zlecenia trwająca do końca 2013 r. podczas gdy umowa ta przestała obowiązywać od początku 2011 r., albowiem wtedy powód zrezygnował z pobierania wynagrodzenia od pozwanego co należy traktować jako wypowiedzenie umowy;

3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powoda i pozwanego łączyła ustna umowa zlecenia trwająca do końca 2013 r., podczas gdy umowa została wypowiedziana 9 października 2013 r.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 2160 zł.

#### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja pozwanego jest zasadna w części, w jakiej zarzuca ona nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, natomiast apelacja powoda jest niezasadna w całości.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, Sąd Okręgowy akceptuje je w całości i przyjmuje za własne. Nie ulega wątpliwości, że strony łączyła umowa zlecenia, zawarta ustnie, natomiast jej przedmiot wynikał z treści pisemnego pełnomocnictwa. Umowa ta nie określała wysokości wynagrodzenia zarządcy, z okoliczności sprawy wynika, że pozwany chciał płacić powodowi 200 zł miesięcznie, powód natomiast oczekiwał wyższej kwoty. Brak jest w sprawie jakichkolwiek dowodów na to, że ta wyższa kwota została przez strony uzgodniona co do wysokości, dowodem takim nie są faktury, które nie były doręczane pozwanemu, jest to bowiem jedynie dowód z dokumentu prywatnego. Powód – jako profesjonalny zarządca – nie zadbał o należyte sformułowanie tego istotnego warunku umowy, a to przecież na powodzie – stosownie do art. 6 k.c. – spoczywał ciężar dowodowy.

W świetle art. 735 § 1 k.c. zasadą jest odpłatność zlecenia. Zleceniobiorcy należy się stosowne wynagrodzenie, jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że zobowiązał się wykonać zlecenie bez wynagrodzenia. Umowa zlecenia ma charakter nieodpłatny tylko wówczas, gdy z umowy lub z okoliczności wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać zlecenie bez wynagrodzenia. Z § 2 tegoż artykułu wynika, że jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. W uzasadnieniu wyroku z 11 października 2005 r., V CK 244/2005, (Lexis.pl nr 1936205) Sąd Najwyższy stwierdził: Jednostronnie ustalone przez powódkę cenniki nie mogą być uznane za obowiązującą taryfę, o jakiej mowa w art. 735 § 2. Nie chodzi tu bowiem o taryfę jednostronnie ustaloną przez podmiot świadczący usługi, nawet jeśli jest ona powszechnie przez ten podmiot stosowana i znana szerszemu kręgowi odbiorców; taka taryfa może wiązać drugą stronę tylko wtedy, gdy stanowi integralną część umowy. Bez znaczenia jest zatem okoliczność, że powód w swojej działalności stosuje takie stawki, jak dochodzone w pozwie, gdyż ich wysokość nie została określona umową stron. Natomiast, na podstawie art. 735 § 2 k.c. powód mógłby żądać ustalenia wysokości odpowiedniego wynagrodzenia za zarząd, jednak takie ustalenie wymaga wiadomości specjalnych, czyli dowodu z opinii biegłego. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniosku takiego w postępowaniu przed Sądem I instancji nie złożył, uczynił to dopiero w apelacji, co – stosownie do art. 381 k.p.c. – uznać należy za wniosek spóźniony, podlegający pominięciu. Zatem, jedyną zaakceptowaną przez pozwanego stawką wynagrodzenia była kwota 200 zł, tak jak to ustalił Sąd Rejonowy.

Uszło uwadze Sądu Rejonowego, że pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r. podniósł zarzut przedawnienia części roszczenia. Termin przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie – zgodnie z art. 751 pkt. 1 k.c. – wynosi dwa lata. Powództwo zostało wytoczone 14 listopada 2014 r. i obejmowało okres trzech lat, od 1 stycznia 2011 r. Za okres od 1 stycznia do 13 listopada 2012 r. było ono więc przedawnione. W tym miejscu za nieskuteczny uznać należy zarzut, że skoro strony umówiły się co do zapłaty wynagrodzenia w późniejszym terminie, to przedawnienie nie nastąpiło. Przede wszystkim wskazać należy, że termin ten nigdzie nie został sprecyzowany, nie pozwala to na ustalenie ewentualnej wymagalności roszczenia. Nie ma też podstaw do uznania, że w ten sposób pozwany zrzekł się przedawnienia, brak jest bowiem stosownego oświadczenia pozwanego. Zauważyć należy, że umowa wygasła w dniu 9 października 2013 r. czyli w dniu odwołania pełnomocnictwa. W tym miejscu zauważyć należy, że całkowicie chybione jest żądanie powoda, sformułowane także w apelacji: potwierdzenia obowiązywania pełnomocnictwa zgodnie z treścią pozwu. Żądanie to mogłoby być uznane za zasadne tylko w sytuacji, gdyby mocodawca zrzekł się odwołania pełnomocnictwa (art. 101 § 1 k.c.), a na taką okoliczność żadna ze stron nie wskazywała. W przeciwnym wypadku, zgodnie z tym przepisem pełnomocnictwo może być w każdym czasie odwołane.

Uznać zatem należało, że wynagrodzenie w wysokości 200 zł miesięcznie powinno być zasądzone za okres od 14 listopada 2012 r. do 9 października 2013 r. czyli za 10 miesięcy i 26 dni, co stanowi kwotę 2.173 zł.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powód domagał się zasądzenia kwoty 18.000 zł, czyli wygrał proces zaledwie w 12 %, proporcjonalnie do wyniku procesu należało rozliczyć koszty procesu za obie instancje.

SSO Małgorzata Michalska SSO Barbara Kamińska SSO Małgorzata Szeromska